

T. Rutowski

"Das Problem der 'speeies sensibiles in medio' und die neue Naturphilosophie des 14. Jahrhunderts", A. Maier, "Frieburger Zeitschrift für Philosophie und Theologie" N 1/2 (1963) : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 1/2, 249

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nalnych, zakresowych. Takimi funktorami treściowymi charakteryzuje pojęcia przyczyny i celu. Charakterystyka ta jest możliwie precyzyjna i przedstawiona formalnie przy pomocy odpowiedniej symboliki. Wymienione przed chwilą rozważania pozwalają autorowi na uzasadnienie twierdzenia, że treściowe funkcje zdaniowe stanowią samodzielny środek logicznego rozumowania, konieczny w rozwiązywaniu przynajmniej niektórych zagadnień filozoficznych. Czysta matematyka oraz logika formalna posiadają środki zbyt ubogie dla rozważań filozoficznych. Ze względu na tego rodzaju konsekwencje oraz ze względu na interesujący sposób podejścia do rozwiązywania zagadnień filozoficznych artykuł zasługuje na dokładne przestudiowanie.

T. Rutowski

Maier A., Das Problem der „species sensibiles in medio” und die neue Naturphilosophie des 14. Jahrhunderts. Freiburger Zeitschrift für Philosophie und Theologie 1963, N. 1/2, 3—32.

Autor przedstawia problem stosunku przedmiotu (podniety działającej) do poznającego podmiotu oraz stanowiska, jakie w tej kwestii zajmowali następujący myśliciele średniowieczni: W. Ockham, Durand, Aureoli, Jan z Mirecourt, J. Buridan i Mikołaj z Oresme.

Odpowiedzią na pytanie, jakiego typu stosunek zachodzi między przedmiotem a podmiotem poznającym jest nauka średniowieczna o tzw. „species sensibiles in medio”. Nauka ta jest częścią teorii spostrzeżeń. Podczas postrzegania przedmiot poznawany łączy się z podmiotem poznającym. W związku z tym powstaje problem, w jaki sposób następuje połączenie przedmiotów odległych od podmiotu? Czy można poznawać na odległość bez żadnego pośrednictwa otoczenia, czy też trzeba przyjąć istnienie jakiegoś środka umożliwiającego poznanie? Czy działanie przedmiotu na podmiot w procesie poznawczym jest działaniem przyczynowym tego samego rodzaju, co przyczynowość w świecie materialnym, czy też innego typu? Jak bowiem może działać na duchowy podmiot przedmiot fizyczny? I wreszcie — co się dzieje w „medium”, w środowisku, gdy przedmiot działa jako podnieta na zmysły?

Na te pytania teoria spostrzegania odpowiada hipotezą, że istnieją tzw. „species sensibiles”, które są przyczynowymi nośnikami działań przedmiotów i które potrafią przenikać nie tylko takie środowiska jak woda czy powietrze, ale mogą przechodzić nawet przez stałe substancje. Na ogół przyjmowano, że te „species” są natury duchowej lub intencjonalnej, gdyż uważano, że to co działa musi być „szlachetniejsze” od tego co przyjmuje działanie, że to co materialne nie może mieć wpływu na to co niematerialne. Przyjmowano również możliwość działania na odległość w poznaniu zmysłowym bez pośrednictwa materialnego środowiska. Dwaj jednak filozofowie przyrody XIV wieku J. Buridan i Mikołaj z Oresme w swojej nauce o „species” nawiązali do innego nurtu istniejącego także w scholastyce i zanegowali możliwość działania na odległość. Jako fizycy zaczęli badać czynniki wywołujące działanie w przedmiotach i procesy zachodzące w środowisku podczas poznawania zmysłowego.

T. Rutowski